

Sygn. akt III RC 81/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich III Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący SSR Iwona Król- Kroczak

Protokolant Zofia Wajda

po rozpoznaniu w dniu 04 lutego 2016 roku w Ząbkowicach Śląskich

sprawy z powództwa Ł. C.

przeciwko B. C.

### ***o zaspokojenie potrzeb rodziny***

I. oddała powództwo

II. zasądza od powódki Ł. C. na rzecz pozwanego B. C. kwotę 77 zł (siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

Sygn. akt III RC 81/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30.04.2015 r. powódka Ł. C. wniosła o zasądzenie od pozwanego B. C. tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny kwoty po 500 zł miesięcznie, począwszy od kwietnia 2015 r. płatnej do rąk powódki do 10 – tego dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat. Powódka wniosła jednocześnie o zabezpieczenie powództwa poprzez zobowiązanie pozwanego do uiszczenia na jej rzecz kwoty po 400 zł miesięcznie, płatnej do rąk powódki do 10 – tego dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat do czasu prawomocnego zakończenia niniejszego postępowania, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o wydanie wyroku zaocznego w okolicznościach prawem przewidzianych.

W uzasadnieniu powyższych roszczeń Ł. C. podniosła, iż w dniu 21 września 1974 roku w USC w K. zawarła związek małżeński z pozwanym B. C.. Małżeństwo to trwa do chwili obecnej. Z małżeństwa tego pochodzi dwóch synów, którzy są już dorośli i samodzielni, posiadają własne rodziny. Wskazała, że do 06 grudnia 2014 roku zamieszkiwali wspólnie w nieruchomości położonej w (...). Nieruchomość ta stanowiła majątek osobisty pozwanego i umową darowizny z dnia 22 grudnia 2011 roku pozwany, nie informując o tym powódki, darował ją na rzecz ich syna D. C.. Jednocześnie na rzecz pozwanego w umowie tej ustanowiona została służebność osobista polegająca na prawie dożywotniego i bezpłatnego mieszkania, obejmującego korzystanie z kuchni, trzech pokoi i tarasu na pierwszym piętrze budynku, to jest z pomieszczeń wykorzystywanych dotąd przez strony. Dnia 23 września 2014 roku pozwany zrzekł się tej służebności w zamian za dożywotnią rentę w wysokości po 200 zł miesięcznie. Mimo tego nadal zajmuje w przedmiotowej nieruchomości mieszkanie, w którym mieszkali wspólnie. Dodała, że dnia 06 grudnia 2014 roku nie została wpuszczona przez pozwanego i właściciela nieruchomości, jej syna D. C. do mieszkania położonego w (...). W domu zostały wymienione zamki i nie ma ona możliwości dostania się do niego. Mimo tego, że pozwanemu przysługuje prawo do tego mieszkania na mocy dorozumianej umowy użyczenia, nie umożliwia on jej korzystania

z niego. Od grudnia 2014 roku nie ma gdzie mieszkać i musiała zatrzymać się u syna R. C.. Zaznaczyła, że jej syn wraz z żoną wynajmuje dwupokojowe mieszkanie, w którym jeden pokój zajmuje on z żoną, a drugi ich trzyletni syn i ona. Powiedziała, że jest to sytuacja niekomfortowa zarówno dla niej, jak i dla najbliższych. Oświadczyła, że jest osobą schorowaną, ma orzeczony na stałe umiarkowany stopień niepełnosprawności, cierpi na cukrzycę, powikłania pocukrzycowe takie jak polineuropatia, cierpi na zaburzenia krążenia w kończynach dolnych, a nadto na depresję. Nie stać jej na ponoszenie bieżących kosztów utrzymania i leczenia. Jest bowiem emerytką i z tego tytułu otrzymuje świadczenie emerytalne w wysokości 1.479,28 zł miesięcznie. Koszty utrzymania mieszkania, w którym aktualnie mieszka wraz z synem, synową i wnuczką wynoszą łącznie 1.120,97 zł (czynsz najmu 500 zł, opłaty eksploatacyjne należne spółdzielni mieszkaniowej – 385,15 zł, energia elektryczna – 91,03 zł, gaz - 109,86 zł, abonament za telewizję – 34,93 zł) i ona pokrywa 1/3 tych kosztów, tj. 373,65 zł miesięcznie. Wskazała też, że ponosi nadto następujące miesięczne wydatki: opłata za telefon – 50 zł, zakup leków - 160 zł, spłata rat zaciągniętych pożyczek – 612,36 zł, prowizje do banku – 150 zł, wyżywienie – 450 zł, środki czystości około 120 zł, odzież, obuwie – 100 zł. Stwierdziła, że ponieważ nie była w stanie pokryć bieżących kosztów utrzymania ze swoich dochodów zmuszona była zaciągać pożyczki, które aktualnie spłaca. Oświadczyła, że B. C. jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w Sanepidzie w Z. Śl. na stanowisku kierowcy i z tego tytułu otrzymuje wynagrodzenie co najmniej w wysokości minimalnej, to jest 1.286 zł. Nadto otrzymuje od syna D. C. rentę w wysokości 200 zł miesięcznie. Nie ponosi on też kosztów utrzymania mieszkania i w żaden sposób jej nie pomaga. Wskazała, że od grudnia 2014 roku żyją z mężem w separacji faktycznej, ale stało się tak tylko i wyłącznie na skutek zachowania pozwanego, który nie dopuścił jej do zajmowanego przez niego mieszkania. Jej sytuacja w wyniku działania męża uległa znacznemu pogorszeniu – stała się ona w istocie osobą bezdomną, która korzysta z pomocy osób zobowiązanych do świadczeń alimentacyjnych w dalszej kolejności – syna i swojej siostry, u której również przez pewien czas mieszkała. Dochody jej nie pozwalają na samodzielne wynajęcie mieszkania, utrzymanie się i pokrycie kosztów leczenia. Pozwany zaś w dalszym ciągu mieszka w mieszkaniu, które do tej pory wspólnie zajmowali i które ona ze swoich dochodów wyremontowała i utrzymywała. Ponadto pozwany otrzymuje rentę od swojego syna, nie ponosi kosztów utrzymania mieszkania, które poza tym są znacznie niższe niż koszty utrzymania mieszkania zajmowanego obecnie przez nią. Jedyne koszty to w zasadzie opłaty za prąd i gaz. Dodała, iż wysokość dochodów uzyskiwanych przez pozwanego oraz fakt, iż ma on gdzie mieszkać – w przeciwieństwie do niej - oraz dochody uzyskiwane przez nią wskazują, że dochodzona przez nią kwota 500 zł miesięcznie tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny odpowiada jego możliwościom zarobkowym i sprawi, że strony będą miały zapewnioną równą stopę życiową.

W piśmie procesowym z dnia 21 września 2015 roku powódka podtrzymała pozew i wnioski w nim zawarte. Wskazała również, że od czasu złożenia pozwu jej stan zdrowia się pogorszył. Została ona skierowana na badania tomografem komputerowym i zalecono jej stosowanie na stałe dodatkowych leków o nazwie C. i F.. Miesięczna kuracja tymi lekami kosztuje 113,36 zł, a zatem koszt zakupu leków wynosi obecnie około 270 zł miesięcznie. Ponadto miesięczne koszty spłaty zaciągniętych przez nią kredytów wynoszą 600 zł. Stwierdziła również, iż uzyskała informację, że pozwany wykonuje dla swojego pracodawcy także pracę na innym stanowisku na podstawie umowy zlecenia i za to otrzymuje dodatkowe wynagrodzenie.

W kolejnych pismach procesowych z dnia 12 października 2015 roku i 20 października 2015 roku Ł. C. oświadczyła, że podawane przez pozwanego koszty utrzymania są znacznie zawyżone. Stwierdziła, że nieuzasadnione jest opłacanie przez niego podatku od nieruchomości, skoro właścicielem tej nieruchomości jest D. C.. Nadto w budynku są dwa liczniki poboru energii elektrycznej, a więc za jeden z nich – wskazujący większy pobór – powinien ponosić koszty D. C.. Podobnie koszt zakupu opału winien być rozłożony na 5 osób. Zawyżone są również koszty zakupu butli gazu, zaś koszt remontu samochodu był wydatkiem jednorazowym. Miesięczne więc koszty utrzymania pozwanego wynoszą około 800 zł, natomiast jej koszty utrzymania wynoszą około 1.200 zł. Oświadczyła też, że pozwany nie doliczył do swoich dochodów kwoty 200 zł miesięcznie tytułem renty, którą winien otrzymywać od syna D. C.. Dochody więc jego wynoszą około 1.700 zł miesięcznie, a jej dochód to emerytura w wysokości około 1.480 zł. Jednocześnie dodała, że w zeszłym roku, w okresie kiedy pozwany zaciągnął kredyt w E. remontowany był dach na budynku, w którym mieszka pozwany. Jednak nieruchomość jest obecnie własnością syna stron D. C., więc ponoszenie przez niego kosztów z tego tytułu jest niczym nieuzasadnione. W tej sytuacji miesięczne koszty utrzymania pozwanego kształtują się na poziomie

około 400 zł, a zatem są trzy razy niższe niż jej koszty utrzymania, a jego dochody wyższe od jej dochodów. Świadczy to o tym, że strony nie mają zapewnionej równej stopy życiowej, a ona na skutek działań pozwanego i syna D. stała się osobą bezdomną i znajduje się w znacznie gorszej sytuacji niż jej mąż.

W piśmie procesowym z dnia 26 listopada 2015 roku powódka ponownie podtrzymała pozew i wnioski w nim zawarte. Wskazała, że od czasu złożenia pozwu jej stan zdrowia się pogorszył i zalecono jej stosowanie na stałe dodatkowych leków o nazwie P. na rozrzedzenie krwi oraz V. O. na osteoporozę. Obecnie na zakup leków oraz dojazdy do lekarza w P. wydaje około 300 zł miesięcznie. Nadto została skierowana do kardiochirurga. Wizytę ma ustaloną na 12 grudnia 2015 roku, a koszt tej wizyty to 120 zł. Zdecydowała się na wizytę prywatną, gdyż na wizytę refundowaną przez NFZ musiałaby bardzo długo czekać. Ponadto z uwagi na zwiększające się stale koszty leczenia musiała zaciągnąć kolejną pożyczkę. W dniu 03 listopada 2015 roku zawarła ona z (...) Bankiem S.A. umowę pożyczki kwoty 2.399,81 zł, którą ma spłacić w ciągu dwóch lat z ratą miesięczną wynoszącą 100 zł. Obecnie więc na koszty utrzymania, koszty zakupu leków i leczenia oraz spłatę pożyczek i kredytów wydaje kwotę 1.330 zł miesięcznie. Na wyżywienie, zakup środków czystości, odzieży i obuwia pozostaje więc jej około 150 zł miesięcznie. Pozwany zaś na koszty utrzymania, dojazdy do pracy i spłatę kredytu przeznaczą kwotę 800 zł miesięcznie, mając zaś na względzie, że kredyt zaciągnięty przez pozwanego był przeznaczony na potrzeby syna stron D. C. i to on powinien go spłacać, to koszty utrzymania pozwanego kształtują się na poziomie 400 zł miesięcznie.

W następnych pismach procesowych z dnia 17 grudnia 2015 roku i 08 stycznia 2016 roku kolejny raz powódka wskazała, że podtrzymuje pozew i wnioski w nim zawarte oraz podała, że od czasu złożenia pozwu jej stan zdrowia się pogorszył. Dnia 12 grudnia 2015 roku była bowiem u kardiochirurga w P., który przepisał jej dodatkowe leki na nadciśnienie i zahamowanie miażdżycy. Miesięczna kuracja tymi lekami wynosi około 80 zł, a zatem obecnie na zakup leków oraz dojazdy do lekarza do P. przeznaczą miesięcznie kwotę około 380 zł. Ponadto otrzymała skierowanie do szpitala w P.. Ma się tam stawić 28 grudnia 2015 roku. Nadto w ostatnim czasie zepsuł się jej ciśnieniomierz i z tego powodu musiała zakupić nowy. Ostateczny miesięczny koszt kuracji wskazanymi przez lekarza lekami wynosi obecnie 450 zł. Przy czym jej stan zdrowia stale się pogarsza i otrzymuje ona nowe leki.

W odpowiedzi na pozew z dnia 29.09.2015 r. (data wpływu do Sądu 05.10.2015 rok) pozwany B. C. wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powódki kosztami procesu. Zaprzeczył też jakoby w dniu 06 grudnia 2014 roku wraz z synem D. uniemożliwił powódce korzystanie z lokalu, w którym sam zamieszkuje. Stwierdził, że Ł. C. po upływie okresu terminu zapłaty podatku od nieruchomości za pierwszy kwartał 2012 roku powzięła wiadomość odnośnie dokonania darowizny nieruchomości położonej w B. nr 23 na rzecz D. C.. Po tym samodzielnie podjęła decyzję o wyprowadzeniu się z tejże nieruchomości. Potwierdza to data zawarcia umowy o najem lokalu mieszkalnego przedłożona wraz z pozwem, a datowana na 14 maja 2012 rok. Pozwany wskazał nadto, iż mają porównywalne dochody miesięczne. Powódka z tytułu emerytury otrzymuje kwotę 1479,28 zł netto miesięcznie, a on wynagrodzenie za pracę w kwocie 1528,15 zł netto miesięcznie. Podał, że jego koszty utrzymania to energia elektryczna – 58,75 zł – 108,42 zł miesięcznie, abonament telewizyjny – 34,96 zł miesięcznie, telefon – 60 – 75 zł miesięcznie, dojazdy do pracy 100 zł miesięcznie, wywóz nieczystości 25 zł kwartalnie (1/4 części), podatek od nieruchomości 198 zł rocznie (w 1/2 części), zużycie gazu około 100 zł miesięcznie. Stwierdził, że jeżeli chodzi o stałe koszty utrzymania mieszkania, przedstawione przez powódkę to są one zawyżone. Brak jest bowiem uzasadnienia aby czynsz najmu w kwocie 500 zł był ponoszony tylko przez powódkę w sytuacji, gdy z mieszkania tego korzysta również syn powódki wraz z rodziną. Natomiast jeżeli chodzi o dalsze koszty jak energia elektryczna, gaz i koszty ponoszone na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) dotyczą powódki ani R. C.. Według treści umowy najmu lokalu mieszkalnego można wnosić, że obciążały one najemców, jednak z dniem 14 maja 2014 roku upłynął czas trwania tej umowy. Ponadto powódkę obciąża 1/4 część kosztów utrzymania mieszkania. Jeżeli chodzi o koszt zakupu leków zauważył, że nie jest wiadome czy służą one wyłącznie powódce. Nie wykazała ona bowiem ani jakie leki stale bierze, ani jaka jest częstotliwość ich zażywania i ostatecznie jakie faktycznie koszty ponosi z tego tytułu.

W pismach procesowych z dnia 19 października 2015 roku oraz z dnia 21.12.2015 roku wskazał, iż podtrzymuje dotychczasowe stanowisko przedstawione w piśmie z dnia 29.09.2015 roku. Ponadto dodał, że powódka uczestniczyła w pracach komisji wyborczej i otrzymała z tego tytułu wynagrodzenie.

Stanowiska stron nie uległy zmianie w toku procesu.

Postanowieniem z dnia 05 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śl. oddalił wniosek powódki o zabezpieczenie powództwa. Postanowieniem z dnia 19 czerwca 2015 roku Sąd Okręgowy w Świdnicy oddalił zażalenie powódki na powyższe postanowienie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

Powódka Ł. C. ma 63 lata i pozostaje w związku małżeńskim z pozwanym B. C., który ma 64 lata, od 21 września 1974r. Obecnie nie toczy się sprawa o rozwód ani o separację. Żadna ze stron nie złożyła takiego pozwu. Powódka i pozwany nie pozostają również w nowych związkach. Z ich związku pochodzi dwóch synów: D. C. i R. C.. (...) są samodzielni, pracują i założyli własne rodziny.

### **Dowód:**

- odpis skrócony aktu małżeństwa stron k. 7

- zeznania powódki k. 182 v – 183 i 184

- zeznania pozwanego k. 183 – 183 v i 184

Aktem notarialnym z dnia 22 grudnia 2011r. pozwany B. C. darował synowi D. C. nieruchomość położoną w B. składającą się z działek (...) o powierzchni 0,5163 ha, stanowiącą jego majątek osobisty, na terenie której małżonkowie Ł. C. i B. C. zamieszkiwali od początku małżeństwa. D. C. ustanowił na tej nieruchomości na rzecz B. C. służebność dożywotniego i bezpłatnego mieszkania polegającą na prawie korzystania z kuchni, trzech pokoi i tarasu na I piętrze budynku. Praktycznie od wielu lat trwania małżeństwa powódka i pozwany, mimo iż mieszkali w tym samym budynku, odrębnie dysponowali uzyskiwanymi przez siebie dochodami. Nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego. Każdy spożywał produkty, które sam kupił. Wspólne przygotowanie posiłków miało miejsce bardzo rzadko. Powódka nie prała i nie gotowała pozwanemu. Strony nie spędzały wspólnie czasu kiedy razem mieszkali, kłócili się ze sobą i spali osobno. Powódka najczęściej spędzała czas u swoich koleżanek. Więzy emocjonalna pomiędzy małżonkami wygasła kilkanaście lat temu. Problemy w rodzinie nasiliły się jeszcze bardziej, gdy w maju 2012 roku powódka dowiedziała się o poczynionej przez jej męża darowiznie na rzecz syna D.. Ł. C. dokuczała żonie D. C.. Nachodziła ją. Namawiała, żeby się z nim rozeszła, bo nie jest dla niej odpowiednim mężem oraz że popamięta, że w tym domu mieszka. Żona D. C. chciała się nawet z tego powodu wyprowadzić. Żeby nie zaognić sytuacji ostatecznie D. C. wraz z żoną wyjechali na dwa tygodnie do Niemiec. Jednak po ich powrocie sytuacja nie zmieniła się. Powódka do czasu gdy dowiedziała się, że jej mąż darował nieruchomość synowi D. zamieszkiwała w B.. W maju 2012 roku sama opuściła jednak przedmiotową nieruchomość i zamieszkała u syna R. C., przebywała również u siostry w W. i u koleżanki w S.. Kiedy wróciła do domu w B. okazało się, że zostały wymienione zamki. Wtedy też wezwała na interwencję policję. W okresie od maja 2012 roku do 6 grudnia 2013 roku powódka przebywała jeszcze czasami w domu w B.. Wcześniej zabrała pod nieobecność męża i syna telewizor razem ze stolikiem, wersalkę, jeden komplet pościeli i kołdrę oraz kosiarkę. Po 6 grudnia 2013 roku Ł. C. próbowała jeszcze wejść do domu, nawet z asystą policji, ale syn i mąż nie chcieli jej wpuścić. W tym czasie mieszkała już razem ze swoim synem R. C. w wynajmowanym przez niego mieszkaniu. Obecnie strony są w zaawansowanym konflikcie. Relacje łączące małżonków są wrogie. Pozwany nie odzywa się do powódki.

### **Dowód:**

- oświadczenie o zrzeczeniu się służebności i wyrażenie zgody na jej wykreślenie z księgi wieczystej – k. 24 - 25

- umowa o ustanowieniu renty – k. 26 – 27
- pismo Komendy Powiatowej Policji w Z. z dnia 12.06.2012r. – k. 171
- częściowo zeznania świadka R. C. – k. 126 – 126 v
- zeznania świadka D. C. – k. 163 v – 164 v
- zeznania powódki k. 182 v – 183 i 184
- zeznania pozwanego k. 183 – 183 v i 184

D. C. w dniu 07 stycznia 2014 roku zwrócił się do Wójta Gminy S. o wymeldowanie powódki z pobytu stałego w (...). Decyzją z dnia 27 sierpnia 2014 roku Wójt Gminy S. odmówił wymeldowania powódki. Decyzja ta została utrzymana w mocy przez Wojewodę (...).

**Dowód:**

- decyzja Wójta Gminy S. z dnia 27.08.2014r. – k. 130 - 132
- decyzja Wojewody (...) z dnia 30.01.2015r. – k. 133 - 136

W dniu 23 września 2014r. pozwany B. C. złożył oświadczenie z podpisem notarialnie poświadczonym, że zrzeka się służebności osobistej mieszkania ustanowionej na jego rzecz w umowie darowizny z dnia 22 grudnia 2011r. polegającej na prawie dożywotniego i bezpłatnego korzystania z kuchni, trzech pokoi i tarasu na I piętrze przedmiotowego w sprawie budynku. W miejsce tej służebności B. C. zawarł z D. C. umowę o ustanowieniu renty. Rentę tą ma otrzymywać w wysokości 200 zł miesięcznie.

**Dowód:**

- oświadczenie o zrzeczeniu się służebności i wyrażenie zgody na jej wykreślenie z księgi wieczystej – k. 24 - 25
- umowa o ustanowieniu renty – k. 26 – 27
- zeznania świadka D. C. – k. 163 v – 164 v
- zeznania powódki k. 182 v – 183 i 184
- zeznania pozwanego k. 183 – 183 v i 184

Powódka składała wniosek o przymusowe leczenie męża i syna, kiedy nie mieszkała już nimi. Pomiędzy stronami toczyła się również sprawa o unieważnienie darowizny uczynionej przez B. C. na rzecz syna D. C., która zakończyła się oddaleniem powództwa. Ponadto z powództwa Ł. C. toczyła się sprawa o alimenty od syna D. C., a także sprawa przeciwko B. i D. C. o dopuszczenie do korzystania z mieszkania w celu zaspokojenia potrzeb rodziny. Obie sprawy zakończyły się oddaleniem powództwa.

**Dowód:**

- zeznania świadka D. C. – k. 163 v – 164 v
- zeznania powódki k. 182 v – 183 i 184
- zeznania pozwanego k. 183 – 183 v i 184

Obecnie Ł. C. nadal zamieszkuje wraz z synem R., jego żoną i dzieckiem w wynajętym dwupokojowym mieszkaniu na ul. (...) w Z. Śl. Wydatki związane z utrzymaniem mieszkania miesięcznie wynoszą około 1.120,97 zł składają się na nie: opłata za wynajem mieszkania w kwocie 500 złotych, opłaty eksploatacyjne należne spółdzielni mieszkaniowej w kwocie 385,15 zł, opłaty za energię elektryczną w kwocie 91,03 zł, opłaty za gaz w kwocie 109,86 zł, abonament za telewizję w kwocie 34,93 zł. Przy czym powódka pokrywa sama opłaty eksploatacyjne należne spółdzielni mieszkaniowej w kwocie 385,15 zł. Kwota ta przekracza 1/3 wszystkich należnych jej kosztów. Ponadto wydaje miesięcznie około 400 zł na wyżywienie, około 100 zł na środki czystości i 50 zł na telefon. Jeżeli chodzi o ubrania to nic sobie nie kupuje. Syn powódki R. C. pracuje. Prowadzi działalność gospodarczą, jednak Ł. C. nie wie jaki jest jego dochód z tej działalności. Pracuje również żona R. C.. Powódka nie zamieszkuje u syna przez cały czas. W skali roku przez okres około 4 miesięcy przebywa też u swojej siostry w W. i u koleżanki w S.. Kiedy przebywa u nich to również pokrywa koszty swojego pobytu w kwocie około 100 zł. Mimo, iż nie mieszka u syna cały czas, co miesiąc pokrywa opłaty eksploatacyjne należne spółdzielni mieszkaniowej w kwocie 385,15 zł.

**Dowód:**

- umowa najmu mieszkania – k. 9 - 11
- pismo Spółdzielni Mieszkaniowej z dnia 08.01.2014r. – k. 12
- 6 rachunków (...) sp. z o.o. – k. 13
- rachunek (...) sp. z o.o. – k. 14
- dowód wpłaty (...) S.A. – k. 14
- dwa dowody wpłaty – k. 15
- zeznania świadka R. C. – k. 126 – 126 v
- zeznania powódki k. 182 v – 183 i 184

Powódka Ł. C. jest z zawodu technikiem rolnikiem. Obecnie przebywa na emeryturze. Miesięcznie pobiera emeryturę w kwocie 1.479,28 zł netto. Dodatkowo z tytułu udziału w komisjach wyborczych w 2015 roku otrzymała diety w kwocie 1.015,00 zł. Wcześniej przebywała na rencie chorobowej i pracowała jako statystyk medyczny. Wtedy jej dochód był wyższy. Powódka nie posiada żadnego majątku. Nie korzysta z pomocy opieki społecznej. Za rok 2013 uzyskała dochód w wysokości 20.533,52 zł, zaś za rok 2014 uzyskała dochód w wysokości 20.813,58 zł.

**Dowód:**

- decyzja ZUS o waloryzacji emerytury z dnia 01.03.2015r. – k. 8
- pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. z dnia 27.10.2015r. - k. 146
- pismo Urzędu Gminy w S. z dnia 29.12.2015r. – k. 173
- zeznania powódki k. 182 v – 183 i 184

Ł. C. posiada orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności na stałe. Niepełnosprawność istnieje u niej od 1975 roku, zaś ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od 2005 roku. Powódka choruje od wielu lat. Cierpi na nadciśnienie, cukrzycę i powikłania pocukrzycowe, nawracającą depresję. Leczy się również z powodu osteoporozy i miażdżycy tętnic kończyn. W związku z tymi schorzeniami przyjmuje leki, których koszt wynosi obecnie około 350 zł miesięcznie. Ponadto powódka była na jednej wizycie u kardiologa w P., której koszt wyniósł 120 zł. Wizyta ta nie była

refundowana przez NFZ. Wszystkie pozostałe wizyty są refundowane. Ł. C. musi też dojeżdżać na wizyty do różnych lekarzy.

**Dowód:**

- faktura VAT nr (...) z dnia 25.04.2015r. – k. 16
- faktura VAT nr (...) z dnia 27.04.2015r. – k. 17
- faktura VAT nr (...) z dnia 17.04.2015r. – k. 18
- faktura VAT nr (...) z dnia 14.04.2015r. – k. 19
- orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 01.12.2008r. – k. 22
- dwa zaświadczenia lekarskie – k. 23
- informacja (...) Centrum Medycznego w P. z dnia 25.06.2015r. – k. 52
- faktura nr (...) z dnia 29.06.2015r. – k. 53
- faktura VAT nr (...) z dnia 03.07.2015r. – k. 54
- faktura VAT nr (...) z dnia 14.07.2015r. – k. 55
- informacja dla lekarza kierującego z dnia 01.10.2015r. – k. 137
- faktura nr (...) z dnia 04.11.2015r. – k. 151
- faktura nr (...) z dnia 10.11.2015r. – k. 152
- faktura (...) / ZŚI z dnia 19.11.2015r. – k. 153
- faktura nr (...) / ZŚI z dnia 16.12.2015r. – k. 162
- trzy zaświadczenia lekarskie – k. 175 - 177
- trzy recepty – k. 178 - 179
- zeznania świadka R. C. – k. 126 – 126 v
- zeznania powódki k. 182 v – 183 i 184

Powódka spłaca ponadto obecnie kredyty pobrane w Banku Spółdzielczym w Z. Śl. Są to kredyty konsumenckie:

- pobrany w wysokości 4.200,00 zł, pozostało do spłaty (na dzień 13.08.2015 roku) - 2.788,98 zł – płatny w ratach miesięcznych po 97,42 zł – ostatnia płatna 29.06.2018 roku
- pobrany w wysokości 2.500,00 zł, pozostało do spłaty (na dzień 13.08.2015 roku) - 2.095,53 zł – płatny w ratach miesięcznych po 144,17 zł – ostatnia płatna 26.10.2016 roku

oraz kredyt odnawialny w rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowym – limit do wysokości 8.500,00 zł - /w tym współmałżonek B. C. wyrażał zgodę na zaciągnięcie tego kredytu do kwoty 6.000,00 zł/ - spłata miesięczna po 353 zł.

W dniu 03.11.2015 roku powódka mimo spłaty posiadanych kredytów zawarła kolejną umowę pożyczki w (...) Bank S.A na kwotę 2.399,81 zł, którą ma spłacić w ciągu dwóch lat z ratą miesięczną wynoszącą 100 zł.

**Dowód:**

- zaświadczenie Banku Spółdzielczego w Z. z dnia 29.04.2015 r. – k. 20
- trzy dowody wpłaty BS Z. – k. 21
- zaświadczenie Banku Spółdzielczego w Z. z dnia 13.08.2015r. – k. 56
- harmonogram spłat do umowy pożyczki nr (...) zawartej dnia 03.11.2015r. – k. 154 - 155
- zeznania świadka R. C. – k. 126 – 126 v
- zeznania powódki k. 182 v – 183 i 184

Pozwany B. C. nadal zamieszkuje w B. nr 23. Obecnie na zasadzie domniemanej umowy użyczenia zajmuje dwa pokoje i kuchnię na piętrze budynku (jeden z pokoi jest w ogóle nie używany), zaś D. C. wraz ze swoją rodziną tj. żoną i dwójką dzieci zajmuje parter budynku. B. C. sam przygotowuje posiłki i prowadzi odrębne gospodarstwo domowe. Ma również odrębny licznik energii elektrycznej.

Wydatki związane z utrzymaniem mieszkania, które zajmuje w domu syna to: opłata za gaz około 50 – 100 zł miesięcznie /zużywa jedną lub dwie butle miesięcznie/, energia elektryczna około 70 – 100 zł miesięcznie, telefon około 60 – 70 zł miesięcznie, wywóz nieczystości około 15 – 20 zł miesięcznie, telewizja około 40 zł miesięcznie, podatek od nieruchomości około 100 zł rocznie. Pozwany uczestniczy też w kosztach zakupu opału i jest to kwota 1500 zł – 2000 zł rocznie. Ponadto wydaje miesięcznie około 300 - 400 zł na wyżywienie, około 50 zł na środki czystości, około 200 zł z tytułu dojazdów do pracy. Z uwagi na to, że pozwany codziennie dojeżdża do pracy samochodem opłaca również ubezpieczenie samochodu w kwocie 227 zł co sześć miesięcy. Zapłacił też za remont samochodu kwotę 336 zł. Dokłada ponadto do ubezpieczenia domu kwotę około 200 zł rocznie, a także różne kwoty, w ramach potrzeb, do ewentualnych napraw w domu. B. C. w dniu 28 kwietnia 2014 roku zaciągnął kredyt w Euro Banku na kwotę 16.183,29 zł. Kredyt ten spłaca w kwotach po 400 zł miesięcznie.

**Dowód:**

- 6 rachunków (...) sp. z o.o. – k. 62 - 67
- 7 dowodów wpłaty – k. 68 - 74
- dwa dowody wpłaty tytułem opłaty za podatek i wywóz nieczystości – k. 75 – 76
- trzy odcinki wpłaty – k. 77 - 79
- faktura VAT nr (...) z dnia 12.05.2015r. – k. 80
- faktura VAT nr (...) z dnia 23.07.2015r. – k. 81
- faktura VAT nr (...) z dnia 18.08.2015r. – k. 82
- faktura VAT Przedsiębiorstwo Usługowo- Handlowe (...) z dnia 10.08.2015r. – k. 83
- harmonogram spłat do umowy kredytu nr (...) zawartej dnia 28.04.2014 E. – k. 84 - 85
- 5 potwierdzeń wpłaty gotówkowej E. – k. 86 - 91
- faktura VAT (...)/2015z dnia 28.08.2015r. – k. 92
- faktura VAT PHU (...) z dnia 07.07.2015r. – k. 93



- dokumenty dostawy nr (...) – k. 94
- faktura VAT PHU (...) z dnia 07.07.2015r. – k. 95
- dokumenty dostawy nr (...) – k. 96
- faktura VAT nr (...) z dnia 09.09.2015r. – k. 97
- cztery odcinki wpłaty – k. 98 - 101
- cztery dowody wpłaty – k. 102 - 105
- faktura VAT nr (...) z dnia 12.08.2015r. – k. 106
- faktura VAT nr (...) z dnia 13.06.2015r. – k. 107
- faktura VAT (...) z dnia 06.09.2015r. – k. 108
- faktura VAT nr (...) z dnia 16.09.2015r. – k. 109
- decyzja nr (...).2015 Wójta Gminy S. z dnia 26.01.2015 – k. 110
- potwierdzenie przelewu Banku (...) z dnia 22.03.2015r. – k. 111
- zeznania świadka D. C. – k. 163 v – 164 v
- zeznania pozwanego k. 183 – 183 v i 184

Pozwany z zawodu jest kierowcą. Pracuje w (...) w Z. Śl. Jest tam zatrudniony na umowę na czas nieokreślony od dnia 20.04.2005 roku na pełnym etacie na stanowisku kierowcy samochodu osobowego. Średnio miesięcznie netto zarabia 1.528,15 zł. Oprócz tego otrzymuje raz w roku trzynastą pensję w wysokości jednej wypłaty. Nigdy nie uzyskiwał dodatkowych dochodów z tytułu umów cywilnych zawartych z pracodawcą. Pozwany nie posiada żadnego majątku. Nie korzysta z pomocy opieki społecznej. Za rok 2013 uzyskał dochód w wysokości 23.729,03 zł, zaś za rok 2014 uzyskał dochód w wysokości 25.781,93 zł. B. C. jest osobą zdrową.

**Dowód:**

- informacja o dochodach (...) z dnia 13.05.2015r. – k. 39
- zaświadczenie o zatrudnieniu i osiągniętych zarobkach z dnia 03.09.2015r. – k. 61
- pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. z dnia 27.10.2015r. - k. 146
- pismo (...) z dnia 28.10.2015r. – k. 147 - 148
- zeznania pozwanego k. 183 – 183 v i 184

Syn powódki i pozwanego D. C. pracuje, jego żona też. Jesienią 2012 roku D. C. przeprowadził remont dachu. Remont dachu został przeprowadzony z oszczędności jego i żony. Pożyczył też kwotę 1.200 euro od swojego szwagra.

**Dowód:**

- polecenie przelewu eBankNet z dnia 20.02.2013r. – k. 168
- potwierdzenie przelewu Bank (...) z dnia 20.02.2013r. - k. 170

**Są zważył co następuje :**

Po wnikliwej analizie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu i po dokonaniu jego oceny w granicach przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd uznał, że powództwo Ł. C. nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 23 k.r.o. małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie. Są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. W świetle brzmienia art. 27 k.r.o. oboje małżonkowie zobligowani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczynić się do zaspokojenia potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Zakres obowiązku małżonków przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny wyznaczają zatem możliwości wypełniania obowiązku wynikające ze stanu fizycznego i psychicznego każdego z nich oraz ich możliwości majątkowe i zarobkowe. Zakres ten nie zależy więc od faktycznie uzyskiwanych dochodów, ale od dochodów, jakie każde z małżonków mogłoby osiągnąć wykorzystując pełnię swych możliwości. Celem obowiązku wynikającego z wyżej wymienionego przepisu jest zapewnienie środków materialnych umożliwiających prawidłowe funkcjonowanie rodziny jako całości oraz zaspokajanie uzasadnionych potrzeb poszczególnych jej członków przy zachowaniu zasady równej stopy życiowej. O potrzebach rodziny – w rozumieniu art. 27 k.r.o. – można mówić natomiast w zasadzie wówczas, gdy rodzina jest związana węzłem wspólnego pożycia. Tylko bowiem w takiej sytuacji powstają potrzeby dotyczące zespołu osób tworzących rodzinę. Dotyczy to zarówno rodziny, której członkowie tworzą wspólnotę gospodarczą, jak i takiego przypadku separacji faktycznej, gdy tylko jeden z małżonków pozostaje z dziećmi we wspólnym gospodarstwie rodzinnym. Separacja faktyczna bowiem nie powinna wywierać ujemnego wpływu na zakres zaspokojenia potrzeb dzieci z małżeństwa, a potrzeb tych w praktyce nie da się oddzielić od potrzeb tego z rodziców, przy którym dzieci pozostały. Dlatego nawet pełne zerwanie pożycia małżeńskiego nie uchyla obowiązku przewidzianego w art. 27 k.r.o., ale może wpłynąć na jego ukształtowanie i zakres (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 roku w sprawie III CZP 91/86, OSNC 1988/4/42).

Obowiązek z art. 27 jest więc, jak wspomniano, uzależniony bezpośrednio od możliwości każdego z małżonków. Wynikająca z tego zasada egalitaryzmu małżonków nie może być zatem rozumiana w ten sposób, że niezależnie od konkretnych okoliczności sumuje się dochody małżonków, dzieli je na dwie równe części i zasądza stosowną sumę dla tego, który uzyskuje mniejsze dochody. Poza wysokością dochodów małżonków należy brać pod uwagę inne okoliczności rozpoznawanej sprawy, takie jak np. nieprowadzenie wspólnego gospodarstwa czy korzystanie z majątku wspólnego (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1998 roku w sprawie I CKN 585/97, OSP 1999, nr 2 poz.29). W sytuacji separacji faktycznej, co do zasady, każde z małżonków powinno dokładać sił i starań do uzyskiwania środków na własne utrzymanie. Małżonek domagający się zabezpieczenia swoich potrzeb od drugiej strony powinien w pierwszej kolejności w pełni wykorzystać wszystkie możliwości w celu uzyskania dochodów niezbędnych do ich zaspokojenia. Żądać alimentów może zaś tylko wówczas, gdy pomimo pełnego ich wykorzystania, w dalszym ciągu nie może zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb na poziomie wynikającym z zasady równej stopy życiowej małżonków. Brak wspólnego pożycia małżonków, a przede wszystkim nieprowadzenie przez nich wspólnego gospodarstwa domowego, może natomiast uzasadniać oddalenie powództwa o dostarczenie środków utrzymania dla samego tylko małżonka, np. gdy ma on możliwość zaspokajania swoich potrzeb własnymi siłami (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1998 roku w sprawie I CKN 585/97, OSP 1999, nr 2 poz.29)

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy zaznaczyć przede wszystkim należy, iż strony pozostają wprawdzie nadal w związku małżeńskim, ale żyją w separacji faktycznej. Mają też dwóch dorosłych i samodzielnych finansowo synów. Nie sposób jednak zgodzić się z powódką, iż strony żyją w separacji faktycznej od grudnia 2014 roku i stało się tak tylko i wyłącznie na skutek zachowania pozwanego, który nie dopuścił powódki do zajmowanego przez nich wspólnie mieszkania, w wyniku czego jej sytuacja uległa znacznemu pogorszeniu, gdyż stała się ona osobą

bezdomną, która korzysta z pomocy osób zobowiązanych do świadczeń alimentacyjnych w dalszej kolejności – syna i swojej siostry. Z materiału dowodowego zebranego w powyższej sprawie wynika bowiem, że strony nie były związane węzłem wspólnego pożycia na wiele lat przed wyprowadzeniem się powódki z B.. Okoliczność ta wynika zarówno z zeznań pozwanego, jego syna D., jak i samej powódki. Strony wprawdzie mieszkały w tym samym budynku, ale nie było pomiędzy nimi więzi gospodarczej, uczuciowej, ani fizycznej. Odrębnie dysponowali uzyskiwanymi przez siebie dochodami. Nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego. Każdy spożywał produkty, które sam kupił. Wspólne przygotowanie posiłków miało miejsce bardzo rzadko. Powódka nie prała i nie gotowała pozwanemu. Strony nie spędzały wspólnie czasu kiedy razem mieszkali, kłócili się ze sobą i spali osobno. Powódka najczęściej spędzała czas u swoich koleżanek. Nie ulega też wątpliwości, że Ł. C. sama opuściła przedmiotową nieruchomość i było to wówczas, gdy dowiedziała się, że jej mąż darował ją synowi D.. Od maja 2012 roku zamieszkiwała u syna R. C., przebywała również u siostry w W. i u koleżanki w S.. Dopiero kiedy wróciła do domu w B. okazało się, że zostały wymienione zamki. Wtedy też wezwała na interwencję policję. Wcześniej jednak zabrała pod nieobecność męża i syna telewizor razem ze stolikiem, wersalkę, jeden komplet pościeli i kołdrę oraz kosiarkę. W okresie od maja 2012 roku do 6 grudnia 2013 roku powódka przebywała jeszcze czasami w domu w B.. Po tym okresie Ł. C. próbowała jeszcze wejść do domu, nawet z asystą policji, ale syn i mąż nie chcieli jej wpuścić. W tym czasie zamieszkała już razem ze swoim synem R. C. w wynajmowanym przez niego mieszkaniu. Trudno więc przyjąć, iż została, jak twierdzi, wyrzucona z mieszkania. Okoliczności te potwierdził również częściowo R. C., choć do jego zeznań Sąd musi podejść z dużą dozą ostrożności biorąc pod uwagę fakt, że jego relacje zarówno z ojcem jak i z bratem są złe i nie utrzymują w ogóle kontaktów, co zresztą sam podał w swoich zeznaniach. Ma on więc niewątpliwie interes w tym, aby zeznawać na niekorzyść pozwanego. Na uwagę zasługuje też fakt, iż sprawa przeciwko B. i D. C. o dopuszczenie do korzystania z mieszkania w celu zaspokojenia potrzeb rodziny zakończyła się oddaleniem powództwa. Zauważyć ponadto należy, że powódka mieszka obecnie razem z synem R. C. w dwupokojowym wynajmowanym mieszkaniu, a pozwany mieszka w dwupokojowym mieszkaniu (trzeci pokój nie nadaje się do użytku) wydzielonym w budynku będącym własnością drugiego syna D. C.. Żadna ze stron nie posiada więc własnego mieszkania. Fakt, że B. C. zamieszkuje w dwupokojowym mieszkaniu będącym własnością syna nie świadczy o tym, że jego stopa życiowa jest więc wyższa od stopy życiowej powódki.

Odnosząc się do twierdzeń powódki, że jest osobą schorowaną, ma orzeczony stopień niepełnosprawności, cierpi na cukrzycę, powikłania pocukrzycowe takie jak polineuropatia, zaburzenia krążenia w kończynach dolnych i nawracającą depresję oraz, że nie stać jej na ponoszenie bieżących kosztów utrzymania i leczenia ze swoich dochodów i w związku z tym zmuszona była do zaciągania pożyczek, które aktualnie spłaca to stwierdzić należy, że dochody powódki to emerytura w kwocie 1.479,28 zł netto miesięcznie i dodatkowo diety w kwocie 1.015,00 zł rocznie, które uzyskała z tytułu udziału w komisjach wyborczych w 2015 roku. Ł. C. z wyjątkiem emerytury była więc w stanie uzyskać dodatkowe dochody i to mimo stwierdzonych u niej schorzeń i pomimo tego, że jak twierdziła, jej stan zdrowia stale się pogarsza (choć, jak się wydaje, taki wniosek wysnuwa jedynie z tego, że przepisane jej zostały nowe leki, brak jednak jakiegokolwiek zaświadczenia wydanego przez lekarza, które informacje te potwierdziłoby, nie świadczy o tym ani zlecenie badań tomografem, ani zaświadczenie wydane przez lekarza M. S. z dnia 01.10.2015 roku /k.137/, z którego wynika zresztą, że obecnie nastąpiła poprawa po leczeniu zachowawczym, a powódka ma nadal zażywać leki, chodzić na spacer, kontrolę wyznaczono zaś dopiero za 3 miesiące). Zważyć ponadto należy, że powódka ma orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności od szeregu lat, a mimo to wcześniej będąc na rencie, jak sama oświadczyła, pracowała i jej łączny dochód wynosił wówczas około 2.000 zł netto miesięcznie. Powódka nie ma żadnego majątku i nie korzysta z pomocy opieki społecznej. Dokonując natomiast oceny ponoszonych przez Ł. C. wydatków i oceniając ich celowość na płaszczyźnie potrzeb usprawiedliwionych i niezbędnych należy stwierdzić, iż nie wszystkie można uznać za niezbędne i usprawiedliwione. Nie ulega wątpliwości, że w pełni usprawiedliwione są te, które powódka ponosi na wyżywienie, odzież, higienę osobistą, zdrowie, a także koszty związane z utrzymaniem mieszkania. Przy czym przyjęto, że powódka pokrywa sama opłaty eksploatacyjne należne spółdzielni mieszkaniowej w kwocie 385,15 zł, choć kwota ta przekracza 1/3 wszystkich kosztów utrzymania mieszkania, w którym zamieszkuje łącznie 4 osoby. Za wiarygodną uznano również kwotę około 400 zł jaką powódka wydatkuje na wyżywienie biorąc pod uwagę, że choruje na cukrzycę, kwotę około 100 zł na środki czystości i 50 zł na telefon. Nie sposób natomiast zgodzić się z powódką, iż miesięczny koszt leków to kwota około 450 – 500 zł. Sąd przyjął, że kwota ta wynosi obecnie około 350 zł miesięcznie. Analizując

bowiem przedstawione przez powódkę faktury i biorąc pod uwagę jakie przyjmuje leki i z jaką częstotliwością nie można przyjąć, iż jest to kwota przez nią wskazana. Przykładowo w listopadzie Ł. C., jak wynika z przedstawionych faktur /k.151 – 153/, zakupiła leki o łącznej wartości 336,52 zł. Przy czym zakupiła 3 opakowania leku S. po 90 tabletek (według zaleceń lekarza bierze cztery tabletki dziennie – 120 tabletek miesięcznie/k. 176/), dwa opakowania leku C. – jedno 30 tabletek, drugie 60 tabletek (według zaleceń lekarza bierze dwie tabletki dziennie – 60 tabletek miesięcznie /k. 175/), dwa opakowania leku T. S. po 30 tabletek (według zaleceń lekarza bierze jedną tabletkę dziennie – 30 tabletek miesięcznie), cztery opakowania leku G. po 30 tabletek (według zaleceń lekarza bierze dwie tabletki dziennie – 60 tabletek miesięcznie), dwa opakowania leku P. po 60 tabletek z tym, że jedno 0,075 g, a bierze 0,15 (według zaleceń lekarza bierze jedną tabletkę dziennie – 30 tabletek miesięcznie). Podane przykładowo zestawienie dowodzi, iż powódce zakupione leki wystarczają na dłużej niż jeden miesiąc, a więc przedstawione faktury z pewnością nie mogą wskazywać, że kwotę taką wydatkuje na leki co miesiąc. Dodatkowo, jak wynika z przedstawionych faktur, ostatnie leki na depresję wykupiła 29.06.2015 roku /k.53/. Biorąc pod uwagę powyższe rozważania stwierdzić należy, że ponoszone przez powódkę miesięczne usprawiedliwione wydatki to kwota 1285,15 zł. W tej sytuacji pozostaje jej miesięcznie z emerytury jeszcze kwota 194,13 zł, którą może ona swobodnie przeznaczyć na zakup odzieży (choć twierdzi, że jej nie kupuje) i wydatki jednorazowe oceniane w skali rocznej lub długoletniej, takie jak zakup ciśnieniomierza, dojazdu do lekarzy, czy też jedna w roku płatna wizyta lekarska w kwocie 120 zł. Dodać w tym miejscu należy, że Sąd w tym rozliczeniu nie uwzględnił dodatkowego dochodu powódki, który osiągnęła w 2015 roku.

Na ocenę sytuacji powódki nie mogą mieć natomiast wpływu spłacane przez nią zobowiązania kredytowe i pożyczki. Nie można bowiem uznać za wiarygodne jej twierdzeń, iż wszystkie te kredyty i pożyczki zaciągała na zakup leków i bieżące koszty utrzymania, jak twierdziła w pozwie, bo przeczą temu chociażby ustalenia Sądu poczynione wyżej. Brak jest też jakiegokolwiek dowodu, że kredyty te brała na węgiel kiedy jeszcze mieszkała w B.. Takie dowody nie zostały przedłożone przez powódkę, mimo że była reprezentowana w postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika. Z przedstawionych bowiem zaświadczeń banku nie wynika kiedy kredyty te zostały zaciągnięte. Ponadto z zeznań samej powódki wynika, iż na węgiel składali się też rzekomo jej dwaj synowie, trudno więc przyjąć, że musiałyby, nawet gdyby jej zeznania w tej części uznać za wiarygodne, brać aż tak wysoki kredyt. Nie sposób też przyjąć, że jej mąż był wtedy niewypłacalny i nie łożył pieniędzy na utrzymanie domu, skoro cały czas pracował i zarabiał. Nie wiadomo więc ostatecznie na co zaciągała i zaciąga tak wysokie kredyty i pożyczki, mimo że jej dochód w pełni zaspokajał usprawiedliwione potrzeby. W tej sytuacji Ł. C. nie może przerzucać ciężaru swoich nieracjonalnych działań, które doprowadzają do znacznej eskalacji jej zadłużenia, mimo że jak wykazano wyżej takiej potrzeby nie ma, na pozwanego obciążając go tym samym skutkami finansowymi swoich nieprzemyślanych wyborów życiowych. Powódka powinna z rozważą podejmować takie kroki, uwzględniając przy tym interes rodziny.

Rozważając sytuację pozwanego stwierdzić należy, że średnio miesięcznie netto zarabia on około 1.528,15 zł. Oprócz tego otrzymuje raz w roku trzynastą pensję w wysokości jednej wypłaty oraz kwotę 200 zł miesięcznie tytułem dożywotniej renty od syna. Pozwany, wbrew twierdzeniom powódki, nigdy nie uzyskiwał dodatkowych dochodów z tytułu umów cywilnych zawartych z pracodawcą, co jasno wynika z zaświadczenia przesłanego przez zakład pracy. Nie posiada też żadnego majątku. Nie korzysta z pomocy opieki społecznej. B. C. na zasadzie domniemanej umowy użyczenia zajmuje dwa pokoje i kuchnię na piętrze budynku (jeden z pokoi jest w ogóle nie używany) u swojego syna D.. D. C. wraz ze swoją rodziną tj. żoną i dwójką dzieci, zajmują parter budynku. Trudno podzielić stanowisko powódki, iż sytuacja pozwanego jest lepsza, bo nie ponosi on kosztów utrzymania mieszkania, a ponadto koszty te są niższe, niż koszty utrzymania mieszkania zajmowanego obecnie przez powódkę. Przede wszystkim, jak wynika z zeznań pozwanego i jego syna D., B. C. sam przygotowuje sobie posiłki i prowadzi odrębne gospodarstwo domowe. Ma również odrębny licznik energii elektrycznej. Niczym więc nieuzasadnione jest twierdzenie powódki, iż nie ponosi on kosztów utrzymania mieszkania. Zresztą jak wynika z zeznań stron i ich synów, gdy strony zamieszkiwały razem ich syn D. ze swoją rodziną również prowadził odrębne gospodarstwo domowe. Jeżeli zaś chodzi o koszty utrzymania mieszkania w którym zamieszkuje Ł. C., to zaznaczyć trzeba, że winna jedynie partycypować, nie zaś ponosić ich w przeważającej części (jak sama to obecnie czyni) - biorąc przy tym pod uwagę, iż w mieszkaniu zamieszkuje 4 osoby, to na powódkę przypada tylko 1/4 tych kosztów. Szczególnie, że syn R. i jego żona uzyskują własne dochody.

Wydatki pozwanego związane z utrzymaniem mieszkania, które zajmuje w domu syna to: opłata za gaz około 50 zł – 100 zł miesięcznie /zużywa jedną lub dwie butle miesięcznie/, energia elektryczna około 70 zł – 100 zł miesięcznie, telefon około 60 zł – 70 zł miesięcznie, wywóz nieczystości około 15 zł – 20 zł miesięcznie, telewizja około 40 zł miesięcznie, podatek od nieruchomości około 100 zł rocznie. Pozwany uczestniczy też w kosztach zakupu opału i jest to kwota 1500 zł – 2000 zł rocznie. Ponadto wydaje miesięcznie około 300 zł - 400 zł na wyżywienie, około 50 zł na środki czystości, około 200 zł z tytułu dojazdów do pracy. Z uwagi na to, że pozwany codziennie dojeżdża do pracy samochodem opłaca również ubezpieczenie samochodu w kwocie 227 zł co sześć miesięcy. Zapłacił też za remont samochodu kwotę 336 zł. Dokłada ponadto do ubezpieczenia domu kwotę około 200 zł rocznie, a także różne kwoty, w ramach potrzeb, do ewentualnych napraw w domu. B. C. w dniu 28 kwietnia 2014 roku zaciągnął kredyt w Euro Banku na kwotę 16.183,29 zł. Kredyt ten spłaca w kwotach po 400 zł miesięcznie. Wszystkie więc jego wydatki zamykają się miesięcznie kwotą około 1480 zł – 1600 zł bez tych, które dokłada do ewentualnych napraw przeprowadzanych w domu, a także ewentualnych kosztów zakupu odzieży, których pozwany nie podał. Wskazane przez pozwanego wydatki zostały przez sąd zweryfikowane nie tylko zeznaniami świadka D. C., które uznano za wiarygodne, ale również przedstawionymi przez niego fakturami i innymi dokumentami. Przy czym nie można zgodzić się z twierdzeniami powódki, iż z uwagi na to, że pozwany mieszka u syna, który jest właścicielem domu nie powinien ponosić żadnych kosztów związanych z naprawami, a także że powinien dokładać się do opłat związanych z ogrzewaniem w 1/5 części. Zaznaczyć bowiem należy, że pozwany zajmuje wprawdzie dwa pokoje, ale w zasadzie mieszczą się one na piętrze budynku i z wyjątkiem niego nikt tam nie mieszka. Trudno więc uznać, że nie powinien on uczestniczyć we wszystkich kosztach związanych z utrzymaniem, skoro tam mieszka i to praktycznie na takich samych zasadach jak powódka u drugiego syna.

Reasumując stwierdzić należy, że uzyskiwane przez strony dochody plasują się na bardzo podobnym poziomie. Wprawdzie B. C. otrzymuje dodatkowo 200 zł dożywotniej renty od syna, jednak również Ł. C. uzyskała w 2015 roku dodatkowy dochód w kwocie 1.015,00 zł z tytułu udziału w komisjach wyborczych, a to świadczy o tym, iż mimo swego stanu zdrowia jest w stanie podejmować dodatkowe zatrudnienie. Ponadto zarówno powódka, jak i pozwany nie mają majątku, który mógłby wpłynąć na ich wyższą stopę życiową, ani nie korzystają z opieki społecznej. Oboje mieszkają też razem ze swoimi synami i nie posiadają własnych mieszkań, a fakt iż pozwany zamieszkuje w domu, który jest własnością syna D. i zajmuje tam dwa pokoje nie świadczy o tym, że jego stopa życiowa jest wyższa od stopy powódki. Ponoszone przez nich wydatki również są na zbliżonym poziomie. W tej sytuacji, zdaniem Sądu, nie można przyjąć, iż pozwany żyje obecnie na wyższej stopie życiowej niż powódka. Wręcz przeciwnie, uznać należy, że obie strony żyją obecnie na zasadach równej stopy życiowej. Na uwagę zasługują też zeznania samej powódki, która podała, że wcześniej nie występowała o alimenty od męża tylko od syna, bo - jak stwierdziła - mąż nie jest taki wypłacalny.

Dodatkowo zaznaczyć jeszcze należy, że strony nie są związane węzłem wspólnego pożycia, a ustало ono na wiele lat przed wyprowadzeniem się powódki z B.. Pomiędzy małżonkami nie ma ani więzi gospodarczej, ani uczuciowej, ani fizycznej. Relacje łączące małżonków są wrogie. Spowodowane jest to zarówno wcześniejszymi interwencjami policji, jak i ciągłymi procesami sądowymi. W tej sytuacji brak jest podstaw, zdaniem Sądu, do uwzględnienia powództwa Ł. C. o dostarczenie jej środków utrzymania, szczególnie, że jak wykazano wyżej, ma ona możliwość zaspokajania swoich potrzeb własnymi siłami.

Mając to na uwadze Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku oddalając powództwo Ł. C..

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.